Telefon № 11. Cena 25 groszy.

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a m'anowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 25. Nowe, sobota 18-go czerwca 1932 r. Rok IX.

## Porządek nabożeństw:

I msza św. o godzinie 7-ej, II msza św. o 8-ej, suma o 10-ej. O 3-ej nieszpory.

## Z kroniki kościelnej.

WAŻNIEJSZE ZDARZENIA HISTORYCZNE.

Gród w Nowem, wspomniany po raz pierwszy 1266 r., istniał tam z pewnością zdawna, a w roku 1290 był siedzibą kasztelana.

Przy grodzie powstało miasto, darowane przez Wacława II — Piotrowi Święcy 1301 r.

Poprzednio było własnością Lekszyła z łaski króla Łokietkę. Od Piotra nabyli je krzyżacy 1313 r. i przyłączyli do wójtostwa tczewskiego. W czasie wojny 13-letniej zajęli miasto Polacy w lutym 1454 r., a wyparci przez krzyżaków 1458 roku, odbili je w lutym 1465 r.

Odtąd było Nowe siedzibą starostów, m. in. luterskich Werdenów (1527—1650).

Zamek nowski, w którym za czasów krzyżackich przebywali dość często wielcy mistrzowie, a w roku 1370 król duński Waldemar III, jako gość Zakonu, podupadły po wojnach szwedzkich w XVIII wieku, przebudowany za rządów pruskich na kościół dla gminy ewangelickiej, wreszcie na wozownię miejską i szopę dla sikawek.

W ostatnim czasie umieszczono tamże transformator dla elektrycznej sieci miejskiej.

## W sprawie podatku obywatelskiego.

W związku z wiadomościami o projektowanem wprowadzeniu nowego podatku t. zw. obywatelskiego, dowiadujemy się, że projekt tego podatku powstał w łonie komisji uzdrowienia gospodarki komunalnej przy prezesie Rady Ministrów i rząd w tej sprawie jeszcze się nie wypowiedział.

W każdym razie sprawa podatku obywatelskiego nie jest w obecnej chwili aktualna, gdyż nawet w razie akceptowania tego projektu przez rząd, nowy podatek wprowadzony może być tylko drogą ustawodawczą, ponieważ nakładanie nowych podatków nie mieści się w ramach pełnomocnictw, udzielonych rządowi przez Sejm.

## Dla bezrobotnych.

Komitet do niesienia pomocy bezrobotnym niniejszem komunikuje, że w maju bieżącego roku złożyli na rzecz Komitetu:

p. Möller, Majętność Nowe 30 ctr. ziemniaków, p. Kerber z Trylu 2 ctr. ziemniaków, 1 i pół ctr. żyta i ctr. grochu, p. Gerhard Franz z Trylu 2 ctr. ziemniaków, 1 ctr. grochu,

za które Komitet tą drogą wyraża podziękowanie.

Za Komitet do niesienia pomocy bezrobotnym

(—) Koenner przewodniczący. (—) Kurowski sekretarz.

## Nieskoordynowane ruchy.

Uciążliwe zadłużenie rolnicze przybrało w czasie kryzysu tak duże rozmiary, że szeregowi warsztatów rolnych zagroziło zupełną ruiną. Niemożność terminowego regulowania zobowiązań ze strony rolników wyczerpała cierpliwość ich wierzycieli, którzy już w końcu ubiegłego roku rozpoczęli szczególnie silny nacisk, powodując egzekucje.

Egzekucje te, wywołane niejednokrotnie z tytułu zupełnie drobnych należności, kierowane były przedewszystkiem na inwentarz żywy i martwy, ponieważ było to tańszem, aniżeli kierowanie egzekucji na całą nieruchomość. W ten sposób wiele gospodarstw zostało narażonych na niebezpieczeństwo postradania instrumentów pracy, ponieważ licytowano zarówno maszyny, jak i narzędzia rolnicze, bydło robocze i użytkowe, a wreszcie zboże siewne. Masowość tego rodzaju wypadków skłoniła rząd do wzięcia pod opiekę zagrożonych rolników.

W tym celu ministerstwo sprawiedliwości rozesłało do prezesów sądów apelacyjnych okólniki, przypominające, że przepisy prawa, zarówno na terenie pięciu województw centralnych, jak trzech zachodnich i jak wreszcie południowo-zachodnich, zakazują odrębnego licytowania inwentarzy żywych i martwych, oraz ziemiopłodów, potrzebnych do siewu i do wyżywienia ludzi i zwierząt do nowych zbiorów. Równocześnie zostało wyjaśnione szczegółowo, co należy rozumieć pod inwentarzem żywym i martwym, a to na zasadzie orzeczeń sądowych instancji najwyższej.

Ponieważ brakowało odpowiednich przepisów prawa materjalnego na terenie województw wschodnich, które wyjaśniałyby nietykalność t. zw. nieruchomości z przeznaczenia i ponieważ wobec tego rolnicy tych ziem byliby narażeni na możliwość stosowania egzekucji w stosunku do ich inwentarzy, została wydana ustawa z dnia 25 lutego r. b. (Dz. U. nr. 15 poz. 97), mocą której zostały zmienione niektóre przepisy ustawy postępowania cywilnego, w ten sposób, że rolnicy ziem wschodnich otrzymali toż samo bezpieczeństwo prawne w stosunku do nieruchomości z przeznaczenia, jakie istniało na pozostałym terenie Rzeczypospolitej.

Z powyższego przedstawienia wynika, że zarówno rząd, jak i ciała ustawodawcze spełniły swą rolę i wydawaćby się mogło, że na terenie całego państwa nie będzie wypadków zajmowania przez komorników nieruchomości z przeznaczenia, a tembardziej wystawiania ich na licytację.

Rzeczywistość jednak jaknajdobitniej zaprzecza temu uzasadnionemu teoretycznie mniemaniu. Ze wszystkich bowiem okolic nadchodzą wiadomości, że wszystkie wymienione zarządzenia i przepisy prawne są bądź całkowicie negliżowane, bądź też interpretowane bez najmniejszych ku temu podstaw w sposób wysoce zwężający. W pierwszym wypadku komornicy zajmują cały inwentarz żywy i martwy i wszystkie będące w gospodarstwie ziemiopłody, nie zwracając najmniejszej uwagi na obowiązujące przepisy, w drugim zaś wspaniałomyślnie wykluczają z pod zajęcia jeden pług i jedną krowę, traktując wszystko inne, widocznie, jako przedmioty luksusu. Zdarzają się równocześnie wypadki, że skarga na czynności komornika, złożona we właściwym czasie nie daje pożądanego efektu i nieruchomości z przeznaczenia zostają sprzedane oddzielnie od majątku nieruchomego. Ażeby obraz był pełny musimy dodać, że przy czynnościach komorników asystuje policja, mająca stanowić ochronę dla urzędnika sądowego, i że równocześnie powołane zostały do pracy komitety wojewódzkie do spraw finansowo-rolnych, które uświadamiają rolników o przepisach, zawartych w ustawach ratowniczych, a więc również i w wymienionej powyżej ustawie, oraz pomagają rolnikom do wykorzystania uprawnień, jakie w tych ustawach są zawarte.

Wszystko to razem wytwarza sytuację conajmniej dziwną. Rząd bowiem i sejm obdarzają rolników przepisami, które ich mają ratować przed naciskiem wierzycieli, stwarzają specjalne instytucje dla obrony tychże rolników, a równocześnie urzędnicy sądowi działają z całkowitem pominięciem owych przepisów, a ułatwiają im to pomijanie przedstawiciele władzy administracyjnej, jakiemi są niewątpliwie funkcjonarjusze policji.

Godzi zastanowić się nad tem, jakie wrażenie na ludność wsi wywierać musi ten stan braku koordynacji między tendencjami rządu, a szarą rzeczywistością praktycznego życia i godzi się zapytać, czy tego rodzaju stan może być tolerowany. Wydaje nam się, że są przecież siły, które mogłyby wprowadzić w czyn słuszne zamierzenia władz, pragnących przynieść ulgę rolnikom.

## Wojna amerykańsko-japońska czy sowiecko-japońska?

Dziennik tokijski „Nikhon", reprezentujący skrainą prawicę japońską, ogłasza pod powyższym tytułem ciekawy artykuł znanego publicysty japońskiego, Kamaiatsi. Kamaiatsi streszcza pogląd kół prawicowych na kwestję polityki japońskiej wobec Rosji i Stanów Zjednoczonych w sposób następujący:

„Ameryka, która była wychowawczynią Japonji w drugiej połowie XIX wieku, stała się jej konkurentką na rynkach Dalekiego Wschodu. Stany Zjednoczone i Japonja walczą o wpływy na rynku chińskim. Należy dojść do zawarcia kompromisu w kwestji podziału olbrzymiego rynku, nie doprowadzając, jak chciałyby tego pewne koła w Japonji, do konfliktu zbrojnego. Nawet zwycięstwo militarne nie zapewniłoby w tym wypadku Japonji przewagi ekonomicznej nad brzegami Pacyfiku. Pozatem należy się liczyć z ewentualnością współpracy między Ameryką, partją komunistyczną Rosji i Chinami w razie ofenzywy japońskiej.

Podział rynku chińskiego między Japonją a Stanami Zjednoczonemi jest rzeczą zupełnie możliwą, zwłaszcza wobec istniejącej konkurencji anglo-amerykańskiej, natomiast niema żadnej możliwości porozumienia między Japonją a Rosją Sowiecką, których dążenia i ideały są diametralnie przeciwstawne. Japonja jest monarchją pacyfistyczną i konserwatywną, Rosja zaś republiką rewolucyjną.

Aby rozwiązać problemat mandżurski i zapewnić bezpieczeństwo nowemu państwu mandżurskiemu, należy uwolnić z pod władzy Rosji Syberję wschodnią do Bajkału i wprowadzić tam system drzwi otwartych.

Mając do dyspozycji Mongolję, Mandżurję, Syberję i jej olbrzymie bogactwa, Japonja może nie żywić żadnych obaw. W takiem rozwiązaniu kwestyj spoczywa zbawienie Japonji a nie w faszyzmie".

### JAPOŃSKIE OBUWIE W CZECHOSŁOWACJI!

W kwietniu r. b. Japonja wwiozła do Czechosłowacji 1028 par obuwia. W marcu r. b. importowano z Japonji do Czechosłowacji 100 par obuwia. Wzrost w ciągu jednego miesiąca o 1000 proc. zgóry!

Fakt ten ma swoją wymowę. Jak tanio musi produkować Japonja obuwie, aby wytrzymało ono koszty transportu, cło i mogło konkurować na rynku czeskim z obuwiem Baty, najtańszem obuwiem maszynowem w Europie.

Dla rynku czeskiego i dla przemysłu obuwianego Czechosłowacji konkurencja japońska nie ma narazie większego znaczenia. Importowi 1.028 par kamaszy japońskich przeciwstawia się eksport z Czechosłowacji 2.665000 par obuwia w okresie jednego miesiąca. Zdolność konkurencyjna japońskiego przemysłu świadczy jednak o wielkiej jego giętkości i prężności kierownictwa, czem przemysł europejski nie może się pochwalić obecnie.

### RYBY ZAMIAST PIENIĘDZY ZA BILET DO CYRKU.

Na niezwykły pomysł wpadł dyrektor cyrku wędrownego, który dawał przedstawienia w wiosce rybackiej pod Kopenhagą. Ceny biletów były bardzo niskie, ale frekwencja słaba, gdyż rybacy nie posiadali pieniędzy. Dyrektor ogłosił zatem, iż każdy może kupić bilet na przedstawienie w cyrku, płacąc w naturze, a więc: za pierwsze miejsce kabljo albo pięć flonder, lub trzy kilo śledzi, za drugie miejsce — trzy flondry, lub półtora kilo śledzi, za miejsce stojące — flondrę lub pół kilo śledzi. Wieczorem ustawiono przy kasie beczki ze solą; w ciągu godziny zostały napełnione rybami po brzegi. Wtem przybiega do dyrektora wzburzona kasjerka i oświadcza, iż przed kasą stoi rybak, który chce wymienić psa morskiego na ryby. Dyrektor wziął psa morskiego i dał wzamian rybakowi cztery kabljo, dziesięć flonder, sześć kilo śledzi. Cyrk jest przepełniony co wieczór.

## Siedem przykazań piękności.

W pewnem starem, z przed lat wielu, angielskiem piśmie znalazłam artykuł, tak właśnie zatytułowany. Przeczytałam go z ciekawością, ciekawość jest rzeczą ludzką, a „made in England" to w każdym razie niepoślednia marka. Angielki słyną z urody, ruchliwego życia i . . . pięknej sylwetki.

1. Zdrowa i jędrna skóra zapobiega rozlaniu się kształtów i otyłości. Rozsądna kobieta dba o linię swej sylwetki pielęgnując swą skórę i wykonując codziennie serię ruchów, mających na celu rozwijanie sprawności mięśni, zwłaszcza brzucha i krzyża.

2. Częste kąpiele ułatwiają pracę organizmowi, utrzymując otwarte pory, przez które wydzielają się zepsute produkty z organizmu, ułatwiając tem samem oddychanie. Sen jest nieodzownym odpoczynkiem organizmu i systemu nerwowego. Kobieta potrzebuje 7—8 godzin snu.

3. Noś głowę wysoko! Niezawodnym sposobem utrzymania pięknych linii szyji są codzienne ćwiczenia w głębokiem oddychaniu.

4. Jedz wiele owoców i jarzyn (zwłaszcza zielonych), utrzymasz w ten sposób wdzięczną i młodą linię sylwetki.

5. Używaj ruchu — zapisz się do klubu, jeśli to możliwe. Nietylko użyjesz świeżego powietrza i wzmocnisz swe ciało, lecz przedewszystkiem dostaniesz się w środowisko ludzi, ożywionych tą samą myślą utrzymania się w zdrowiu i piękności. Gdy w poświęceniu się sportom przeszkadza ci praca zawodowa, pamiętaj, że twym sportem musi być codzienna droga do pracy i powrót — koniecznie pieszo.

6. Pij pomiędzy posiłkami przynajmniej 4 szklanki wody dziennie, gdyż woda jest ważnym czynnikiem w naszym organizmie. przy jej to wydatnej pomocy organizm pozbywa się zepsutych części i wszelkich zużytych produktów.

7. Nie zaniedbuj swych nóg. „Zdrowe nogi zapewniają uśmiech na twarzy" — powiada stare przysłowie. Na harmonijnym i zręcznym chodzie zyskuje linja twej sylwetki — pamiętaj o tem. Roztwór sody i boraksu bardzo ci będzie w pielęgnacji nóg pomocny. Stałe pudrowanie nóg jest konieczne.

Jakkolwiek dzisiejsza kosmetyka inne też lansuje przykazania, i jest ich o wiele więcej niż siedem, jednakże przyznać musimy, że przykazania piękności naszych matek, lub może tylko starszych sióstr, nie były wcale niedorzeczne.

Renee.

### CZY WIECIE, ŻE . . .

— Jad pszczoły jest odtrutką przeciw jadowi żmiji, jak dowiodły doświadczenia, poczynione przez p. Phisalix.

— Nowy rekord szybkości w jeździe automobilowej ustalił w Indianopolis (U. S. A.) Fred Fram, osiągając szybkość 105 mil angielskich na godzinę podczas wyścigu na autostradzie na dystansie 500-milowym.

— Kolejowe kompanje angielskie wprowadziły na okres letni dla wygody podróżnych bilety okrężne turystyczne, które mogą być spłacane w ratach miesięcznych.

### MARCONI I PROMIENIE ŚMIERCI.

W Anglji rozeszła się sensacyjna pogłoska, że słynny wynalazca Marconi czyni obecnie doświadczenia z t. zw. promieniami śmierci. Jak podaje „News Chronicle" londyński, załadowano kilka dni temu w Londynie na statek, idący do Genui ostatni z serji aparatów, któremi posługiwać się będzie Marconi przy swoich doświadczeniach.

Jakiej natury są te aparaty, do czego mają służyć — o tem wiedzą tylko najbliżsi współpracownicy Marconiego, który otacza swoje badania tajemnicą. Jak twierdzą niektórzy, aparaty te mają służyć do wytwarzania ultrakrótkich promieni, które z natury swej działają jaknajsilniej na dalszy dystans.

Przy tej okazji sprawozdawca „News Chronicle" przypomina, iż rok temu oświadczył mu Marconi, że przy użyciu krótkich fal udawało mu się zabijać ptaki i szczury na małą odległość.

### NAJMNIEJSZY MOTOREK NA ŚWIECIE

skonstruował zegarmistrz Franciszek Amon z Berchtesgaden w Bawarji. Amon pracował nad swoim motorkiem przez kilkanaście lat, zanim udało mu się go skonstruować. Motorek ten jest nie większy od ziarnka kawy, działa precyzyjnie i rozwija siłę — 1/100—ej PS. Praktycznej wartości zabawka ta nie ma, ale stanowi unikat w swoim rodzaju i cud techniki.

### MUZEUM KOŁNIERZYKÓW.

Oryginalne muzeum założone zostało w mieście Troy, w stanie N. York. W muzeum znajduje się zgorą trzy tysiące kołnierzyków wszelkiego formatu. Do „najciekawszych" eksponatów zaliczają się kołnierzyki noszone przez prezydentów Stanów Zjednoczonych i różne znakomite osobistości. Niektóre z nich zaopatrzone są w autografy ich b. posiadaczy.

### MAŁPA ZDOLNIEJSZA OD CZŁOWIEKA.

Ciekawy eksperyment psychologiczny przeprowadziła z młodziutkim szympansem profesorka uniwersytetu Indjana (U. S. A), p. N. Kellog. Liczącego niespełna miesiąc szympansa umieściła u siebie w domu i wychowywała w tych samych warunkach co dwumiesięcznego swego synka. Okazało się, że szympans prześcignął w ciągu kilku pierwszych miesięcy wspólnego „pożycia" małego człowieka pod względem pojętności, pamięci i inteligencji. Eksperyment trwał przez 9 miesięcy; szympans górował nad dzieckiem w ciągu pierwszego okresu, dopiero później dziecko zaczęło się rozwijać szybciej. Pani Kellog tłomaczy ten fakt szybszego rozwoju zdolności u małpy tem, że wobec krótszego trwania życia zwierzę przebiega szybciej okresy rozwoju fizycznego i umysłowego niż człowiek, który żyje dłużej.

### 10.000.000 PSZCZÓŁ W PAŁACU ULÓW.

W Libechowie, w Czechosłowacji, w posiadłości Dr. Rasina, znajduje się głośny na cały świat, największy z istniejących t. zw. pałac ulów, w którym zamieszkuje 10 miljonów pszczół. Urządzony według ostatnich wymogów techniki i nauki zakład pszczelny dr. Rasina zawiera 140 rojów pszczelich, produkuje 20 do 30 centnarów metrycznych miodu, który dr. Rasin dostarcza po cenie kosztu szpitalom, klinikom i instytucjom społecznym w Czechosłowacji. „Pałac ulów" cieszy się reputacją światową; w złotej księdze jego gości znajdują się podpisy Rabindranata Tagore, Einsteina, Maeterlincka, Nansena, Haska etc. etc.

### CZY AEROPLANY MOGĄ SIĘ STAĆ ROZSADNIKAMI CHORÓB?

Na pytanie to dało potakującą odpowiedź doświadczenie przeprowadzone z aeroplanem, kursującym między Portorico a Miami (U. S. A.). Do kabiny aeroplanu wpuszczono 30 komarów z gatunku, roznoszącego zarazki żółtej febry i malarji, panujących na Portorico. W czasie podróży wyfrunęło 21 sztuk, a do Miami dojechało w kabinie 9 komarów. Po tem doświadczeniu postanowiono przeprowadzać gruntowną dezynfekcję całego aeroplanu po każdej podróży, której punktem wyjściowym były okolice dotknięte chorobą zakaźną.

### PIERWSZYMI CUKIERNIKAMI BYLI APTEKARZE.

Grecy a później Arabowie wprowadzili zwyczaj osładzania lekarstw przy pomocy miodu. W ten sposób powstały „Condita", owoce i korzenie osmażane najpierw w miodzie, a później i w cukrze. W ten sam sposób cukrzono i słodzono rozmaite syropy lecznicze, których liczba i rodzaje wciąż rosły. Jak się okazuje, cukiernicy przejęli zatem od aptekarzy sposoby wyrabiania rozmaitych syropów, oraz osmażania owoców i korzeni.

### NAJWIĘKSZA MAPA KSIĘŻYCOWA.

Największą z istniejących map księżyca sporządził astronom amator, niejaki M. Wilkins, z zawodu malarz pokojowy. Wilkins pracował nad mapą 14 lat; liczy ona 14 metrów średnicy i zawiera dużo szczegółów, których nie uwzględniały dotychczasowe mapy. Wilkins w chwilach wolnych od pracy zawodowej studjował z zapałem astronomję i w wyniku swych obserwacyj sporządził mapę, którą fachowcy oceniają bardzo przychylnie.

## Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 23 czerwca 1932 r. odbędzie się w Nowem

**Jarmark na bydło i konie.**

Nowe, dnia 14 czerwca 1932 r.
Burmistrz.

## Kolejka Twardagóra-Nowe.

Z dniem 20-go czerwca 1932 r. kasuje się pociąg kolei Twardagóra-Nowe, odjeżdżający z Nowego o godzinie 4-tej (z powrotem o godz. 5[05]), z powodu zbyt słabej frekwencji.

Zarząd.

## Podziękowanie.

Przewielebn. ks. prob. Bartkowskiemu, p. burmistrzowi Jabłońskiemu, pp. kupcom, rzeźnikom, piekarzom, oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia naszej uroczystości lub wzięli udział w defiladzie, składamy serdeczne

**„Bóg zapłać".**

Patronat i Zarządy S. M. P.